

Sygn. akt **V Ca 3949/14**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 października 2015 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny-Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Bożena Miśkowiec
Sędziowie:	SO Beata Gutkowska SR (del.) Katarzyna Parczewska
Protokolant:	sekretarz sądowy Robert Rybiński

po rozpoznaniu w dniu 14 października 2015 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. M.**

przeciwko (...) **Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa w Warszawie

z dnia 16 lipca 2014 roku, sygn. akt I C 1838/13

1. oddala apelację;
2. zasądza od K. M. na rzecz (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwotę 1.200 (tysiąc dwieście) zł tytułem zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej.

Sygn. akt V Ca 3949/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 9 lipca 2013 r. K. M. wystąpił o zasądzenie od (...) Banku S.A. z siedzibą w W. kwoty 13.000 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 6 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty wskazując, że pozwany dokonał z jego rachunku bankowego w ramach egzekucji komorniczej samowolnej wypłaty w łącznej wysokości 13.000 zł (10.793,03 zł oraz 672,79 euro).

W odpowiedzi na pozew pozwany wyjaśnił, że dokonując zajęcia wszystkich rachunków bankowych powoda i przekazując na rachunek wskazany przez komornika sądowego zgromadzone na dwóch rachunkach bankowych

kwoty: 10.793,03 zł oraz 672,79 euro, działał zgodnie z żądaniem tego organu egzekucyjnego oraz przepisami kodeksu postępowania cywilnego regulującymi egzekucję sądową.

Wyrokiem z dnia 16 lipca 2014 r., sygn. akt I C 1838/13, Sąd Rejonowy oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił w trakcie postępowania, że:

W stosunku do powoda zostało wszczęte postępowanie egzekucyjne o sygn. akt Km (...) przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy - Woli w Warszawie K. L. w celu zaspokojenia należności zasądzonych postanowieniem Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy z dnia 12 czerwca 2000 r., sygn. akt I Ns 557/95. Komornik wystosował do pozwanego zawiadomienie (datowane na 6 maja 2013 r.) o zajęciu rachunku bankowego i zakazie wypłat. Zawiadomienie zostało skierowane również do K. M..

Na skutek ww. pisma pozwany dokonał w dniu 7 czerwca 2013 r. zajęcia wszystkich rachunków bankowych powoda. W dniu 8 czerwca 2013 r. bank przekazał na rachunek wskazany przez Komornika kwotę 608,28 euro z rachunku (...) oraz kwotę 10.774,81 zł z rachunku (...). Kurs euro wedle średniego kursu waluty ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski w dniu 7 czerwca 2013 r. wynosił 4,3061 zł. Równowartość wyrażonej w euro i pobranej z rachunku K. M. kwoty wyniosła 2.619,31 zł.

Sąd Rejonowy ustalił nadto, że w następstwie kolejnego zawiadomienia Komornika o zajęciu rachunku bankowego w sprawie Km 164/09, bank w dniach 13 i 14 czerwca 2013 r. przekazał na wskazane przez Komornika konto kwotę 64,51 euro z rachunku (...) oraz kwotę 18,22 zł z rachunku (...). Kurs euro wedle średniego kursu waluty ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski w dniu 13 czerwca 2013 r. wynosił 4,2685 zł. Równowartość wyrażonej w euro i pobranej z rachunku K. M. kwoty wyniosła 275,36 zł.

W dniu 25 lipca 2013 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy - Woli w W. w sprawie o sygn. akt II Co 2056/13, w związku ze złożeniem przez powoda skargi na czynności Komornika A. L., postanowił zawiesić do czasu jej prawomocnego rozpoznania postępowanie egzekucyjne prowadzone pod sygn. akt Km (...).

W dniu 24 czerwca 2013 r. K. M. zwrócił się do pozwanego z żądaniem zwrotu pobranych z jego rachunków środków.

Sąd Rejonowy nie uwzględnił powództwa, bowiem w jego ocenie żaden z zarzutów podniesionych przez pozwanego odnośnie bezprawnego i zawinionego działania banku przy wykonywaniu egzekucji z rachunku bankowego nie był zasadny. Przyjmując za podstawę powództwa art. 415 k.c. Sąd meriti wskazał, że wykazanie zasadności roszczenia wymagało ujawnienia bezprawności w działaniu banku, gdyż jest to podstawowa przesłanka odpowiedzialności odszkodowawczej wywodzonej z podstawy deliktowej.

Sąd pierwszej instancji zauważył, iż K. M. bezprawność działania pozwanego wywodził z dwóch okoliczności. Pierwszą z nich była bezpodstawność samej egzekucji rzutująca na obowiązki banku w zakresie czynności związanych z zajęciem egzekucyjnym dokonany przez Komornika. Zdaniem powoda wadliwość tytułu wykonawczego stanowiącego podstawę egzekucji oraz istnienie podstaw do jej umorzenia z mocy prawa (art. 823 k.p.c.) prowadziły do wniosku, że wykonanie przez bank wystosowanego przez Komornika polecenia przekazania kwot znajdujących się na rachunkach powoda było bezprawne. Podobnie, zdaniem powoda, wadliwe było przekazanie przez bank kwot denominowanych w euro na poczet wierzytelności opiewającej na złote polskie, przy braku odpowiedniej wzmianki w klauzuli wykonalności. Wreszcie powód zarzucał, iż bank nie dotrzymał granicy zajęcia egzekucyjnego określonej w art. 54 prawa bankowego, wskutek czego na rachunku pozostały środki niższe niż trzykrotność przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za pracę.

Sąd Rejonowy wskazał, iż egzekucja z rachunku bankowego jest rodzajem egzekucji z wierzytelności. Jej szczególny charakter wynika z osobnej regulacji umowy rachunku bankowego oraz podmiotu będącego dłużnikiem zajętej wierzytelności. Dłużnikiem zajętej wierzytelności jest zawsze bank.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że przyjmuje się, iż zajęcie - w braku odmiennego wskazania przez wierzyciela - obejmuje wszystkie rachunki dłużnika w danym banku. Nadto, bez znaczenia pozostaje tytuł, z jakiego wpływają środki na rachunek bankowy i czy przedmiotem wierzytelności jest waluta krajowa, czy też zagraniczna.

Wskazano również, że tryb zastosowania tego środka egzekucyjnego określa kodeks postępowania cywilnego. W celu przeprowadzenia egzekucji z wierzytelności z rachunku bankowego, zgodnie z art. 889 k.p.c. komornik przesyła do oddziału lub innej jednostki organizacyjnej banku, w którym dłużnik posiada rachunek, zawiadomienie o zajęciu wierzytelności pieniężnej dłużnika, wynikającej z posiadania rachunku bankowego, do wysokości należności będącej przedmiotem egzekucji wraz z kosztami egzekucyjnymi i wzywa bank, aby nie dokonywał wypłat z rachunku bez zgody komornika do wysokości zajętej wierzytelności, lecz przekazał bezzwłocznie zajętą kwotę na pokrycie należności albo zawiadomił komornika w terminie siedmiu dni o przeszkodzie do przekazania zajętej kwoty; zawiadomienie jest skuteczne także w wypadku niewskazania rachunku bankowego. Komornik zawiadamia dłużnika o zajęciu jego wierzytelności z rachunku bankowego doręczając mu odpis zawiadomienia skierowanego do banku, o zakazie wypłat z rachunku bankowego, a równocześnie przesyła wierzycielowi odpis zawiadomienia przesłanego do banku. W myśl art. 890 § 1 k.p.c. zajęcie wierzytelności z rachunku bankowego jest dokonane z chwilą doręczenia bankowi zawiadomienia o zakazie wypłat z tego rachunku.

Sąd Rejonowy stwierdził, iż bank jako podmiot zaufania publicznego i osoba prawna utworzona zgodnie z przepisami ustaw, a zarazem dłużnik zajętej wierzytelności, jest odpowiedzialny za prawidłowe przeprowadzenie czynności związanych z egzekucją środków zgromadzonych na rachunku posiadacza i postępowanie zgodnie z obowiązującymi przepisami. Wyrazem szczególnego obowiązku respektowania przepisów prawnych w zakresie egzekucji oraz wypełniania poleceń organów egzekucyjnych (komornika i sądu) jest art. 892 § 1 k.p.c., który przewiduje odpowiedzialność banku za szkodę wyrządzoną wierzycielowi z naruszeniem przepisów dotyczących obowiązków tego banku w zakresie egzekucji z rachunków bankowych.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji stanowisko powoda całkowicie pomijało rolę banku w postępowaniu egzekucyjnym, który będąc dłużnikiem miał obowiązek stosować się do poleceń komornika. Zachowanie opisane w art. 889 § 1 pkt 1 k.p.c. zobowiązywało pozwanego bądź do przekazania kwoty egzekwowanej bądź do wskazania przyczyn niemożności przekazania środków. W opinii Sądu Rejonowego wbrew stanowisku powoda przepisy nie zezwalały pozwanemu bankowi na działanie polegające na wstrzymaniu wypłat z rachunku dłużnikowi i weryfikację podstawy zajęcia. Weryfikacja ta była niedopuszczalna, albowiem wkraczałaby w materię zastrzeżoną wyłącznie dla organu władzy publicznej. Sąd pierwszej instancji stwierdził, iż nie było również uzasadnione oczekiwanie, że bank po dokonaniu blokady środków przeciwko dłużnikowi nie wypłaciłby zajętych środków na rzecz Komornika. Oczekiwanie to stałoby w sprzeczności z treścią art. 889 § 1 pkt 1 k.p.c. oraz istotą środka egzekucyjnego w postaci egzekucji z rachunku bankowego, którą jest przekazanie przez bank pieniędzy, o ile nie istnieją przeszkody w ich przekazaniu. Przeszkód tych zdaniem tego Sądu nie należało jednak upatrywać w wadliwości podstawy egzekucji, bo o tej bank jako dłużnik egzekwowanej wierzytelności wiedzieć nie mógł, ale w okolicznościach faktycznych mieszczących się w normach prawnych stosowanych przez bank w toku egzekucji. Do okoliczności takich zaliczyć można brak środków przekraczających granicę określoną w art. 54 prawa bankowego. W konsekwencji zarzut naruszenia obowiązku weryfikacji tytułu wykonawczego był według Sądu Rejonowego bezpodstawny, albowiem żaden przepis nie formułuje w stosunku do banku takiego obowiązku w toku postępowania egzekucyjnego.

Okoliczność zawieszenia postępowania egzekucyjnego również nie miała w ocenie Sądu meriti wpływu na dokonanie zajęcia rachunków bankowych przez pozwanego, albowiem postanowienie w tym przedmiocie zapadło w dniu 25 lipca 2013 r., a więc po otrzymaniu przez niego obu zawiadomień Komornika i dokonaniu przelewu środków na wskazany rachunek. Sąd Rejonowy podkreślił przy tym, że nawet gdyby bankowi było wiadome, iż postępowanie egzekucyjne zostało zawieszone, nie mógłby sprzeciwić się poleceniu komornika określonego w art. 889 § 1 pkt 1 k.p.c. Analogicznie, umorzenie egzekucji z mocy prawa, na podstawie art. 823 k.p.c., nie stanowiło zasadnej przyczyny do sprzeciwienia się przez bank wykonaniu zajęcia egzekucyjnego. Przepis ten skierowany jest do organu egzekucyjnego,

w tym znaczeniu, że to organ ma baczyc, czy nie doszło do umorzenia postępowania z mocy prawa. Obowiązek ten nie spoczywa natomiast na dłużniku egzekwowanej wierzytelności.

Sąd pierwszej instancji uznał też za nieuzasadniony zarzut braku podstaw do prowadzenia egzekucji z rachunku opiewającego na walutą obcą w przypadku gdy świadczenie stwierdzone tytułem wykonawczym określone było w złotych polskich. Wskazano, że uwadze powoda uszło, iż art. 783 § 1 zd. 2 k.p.c. nakazuje uzyskać klauzulę wykonalności ze zobowiązaniem do przeliczenia wartości wierzytelności na złote polskie, w sytuacji gdy wierzytelność denominowana jest w walucie obcej. Sąd Rejonowy uznał, iż obowiązek ten związany jest z koniecznością określenia zakresu przedmiotowego egzekucji w walucie obowiązującej w miejscu wykonania orzeczenia sądowego i służy określeniu górnego zakresu odpowiedzialności dłużnika. Obowiązek ten nie istnieje natomiast w sytuacji gdy celem jest wyegzekwowanie wierzytelności określonej w walucie polskiej, a środek egzekucyjny skierowano do wierzytelności denominowanej w walucie obcej.

W ocenie Sądu Rejonowego pozwany nie naruszył też art. 54 prawa bankowego. Zgodnie z obwieszczeniem Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 16 lipca 2013 r. w sprawie przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw w czerwcu 2013 r., wynagrodzenie to wynosiło 3.808,63 zł. Trzymiesięczne wynagrodzenie odpowiadało zatem kwocie 11.425,89 zł. Sąd pierwszej instancji stwierdził, że w sumie powodowi w chwili zajęcia przysługiwała, na rachunkach objętych treścią art. 54 prawa bankowego, wierzytelność o wypłatę kwoty 30.849,81 zł i 672,79 euro, zaś po wykonanym zajęciu na rachunkach powoda pozostało 20.075 zł i 64,51 euro, w związku z czym nie doszło do naruszenia granicy egzekucji z rachunku bankowego określonej w powołanym przepisie.

O kosztach procesu Sąd meriti orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. wskazując, iż na koszty te składało się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego w kwocie 2.400 zł oraz kwota 17 zł opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, skarżąc go w całości. Orzeczeniu Sądu pierwszej instancji zarzucił:

1. nienależyte umocowanie pełnomocnika pozwanego, gdyż udzielone pełnomocnictwo nie spełniało warunków określonych w art. 92 k.p.c., nie wskazywało sprawy której dotyczyło i okresu jego obowiązywania, jak również nie zawierało sformułowania o możliwości udzielania substytucji, a także załączenie do akt sprawy KRS Banku aktualnego na dzień 23 kwietnia 2013 r., co winno skutkować wydaniem wyroku zaocznego;
2. naruszenie art. 415-417 k.c., które nakładały na pozwany bank obowiązek naprawienia szkody wynikłej wskutek niekompetencji czy zaniedbania, poprzez niezweryfikowanie przez bank ważności tytułów komorniczych przedawniających się z mocy prawa po okresie jednego roku;
3. niezasadne zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów procesu, pomimo iż pozwany zatrudnia etatowych radców prawnych;
4. potwierdzenie przez Sąd możliwości egzekucji waluty euro, mimo iż tytuł egzekucyjny określony był w polskich złotych, czym naruszono art. 783 § 1 k.p.c.;
5. naruszenie art. 54 prawa bankowego, w sytuacji gdy po dokonaniu egzekucji na koncie powoda pozostało jedynie 56 zł, bowiem kwota 20.000 zł znajdująca się na lokacie depozytowej nie była oszczędnościami powoda lecz jego matki.

Wskazując na powyższe powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i zasądzeni od pozwanego kosztów procesu.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie w całości i zasądzenie od powoda kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd odwoławczy w całości podziela i przyjmuje za własne zarówno ustalenia stanu faktycznego, jak i rozważania prawne Sądu pierwszej instancji. Zarzuty podnoszone przez skarżącego, jako bezzasadna polemika z prawidłowym orzeczeniem, nie mogły więc wywołać skutku w postaci zmiany zaskarżonego wyroku.

Odnosząc się do pierwszego z zarzutów apelacji należy wskazać, iż załączone do odpowiedzi na pozew pełnomocnictwo zostało sporządzone we właściwy sposób i uprawniało radcę prawnego P. B. do reprezentowania pozwanego w przedmiotowej sprawie. Przede wszystkim trzeba stwierdzić, iż udzielone pełnomocnictwo jest pełnomocnictwem procesowym ogólnym. Zgodnie z art. 91 pkt 3 k.p.c. z samego prawa obejmuje więc umocowanie do udzielenia dalszego pełnomocnictwa (substytucji) adwokatowi lub radcy prawnemu. Art. 92 k.p.c. dotyczy natomiast pełnomocnictwa szerszego niż procesowe, jak również umocowania do poszczególnych czynności procesowych, a zatem przepis ten nie odnosi się do umocowania udzielonego radcy prawnemu przez pozwanego bank. Wobec tego, że jest to pełnomocnictwo ogólne nie wymagało szczegółowego określenia w jakich konkretnie sprawach pełnomocnik mógł reprezentować pozwanego. Również podanie okresu na jaki zostało udzielone nie było konieczne, gdyż należało przyjąć, że nie zostało odwołane w związku z czym radca prawny może powołując się na nie zastępować (...) Bank we wszystkich postępowaniach sądowych, egzekucyjnych oraz przed organami administracji państwowej i samorządowej. Odpis pełny z KRS pozwanej spółki został przedstawiony w dacie zbliżonej do udzielenia pełnomocnictwa, tak by wykazać, że osoby, które w imieniu spółki udzieliły umocowania były do tego upoważnione. Wobec powyższego, w ocenie Sądu Okręgowego, żaden z powołanych przez powoda zarzutów dotyczących nieprawidłowej reprezentacji nie zasługiwał na uwzględnienie.

Kolejny z podniesionych w apelacji zarzutów także był chybiony. Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony w tej sprawie, iż działanie banku nie było bezprawne, wobec czego nie zaszyły podstawy do stwierdzenia odpowiedzialności deliktowej pozwanego. Zgodnie z art. 804 k.p.c. organ egzekucyjny nie jest uprawniony do badania zasadności i wymagalności obowiązku objętego tytułem wykonawczym, tak więc Komornik był zobowiązany do prowadzenia postępowania egzekucyjnego w oparciu o przedstawiony tytuł wykonawczy bez jego weryfikacji. Słusznie Sąd Rejonowy wskazał, że również bank nie ma kompetencji ani prawa do badania podstaw zasadności zawiadomienia o zajęciu rachunku, a jego powinnością jest przekazanie wskazanej kwoty na rachunek komornika, co też miało miejsce w tej sprawie. Jedyne ograniczenie, które instytucja finansowa powinna uwzględnić dokonując przelewu żądanej przez komornika kwoty określa art. 54 prawa bankowego – na rachunku nie mogą pozostać środki w wysokości niższej niż trzykrotność przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za pracę. Z ustaleń Sądu Rejonowego, które w ocenie Sądu Okręgowego nie zostały przez powoda skutecznie zakwestionowane wynika, iż w dniu zajęcia na koncie bankowym o nr (...) znajdowało się 20.000 zł, a więc ponad trzykrotność przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za pracę i kwotę tą pozostawiono na tym koncie. Powód twierdził, iż środki te nie należały do niego, lecz do jego matki. Z załączonej do odpowiedzi na pozew umowy terminowej lokaty oszczędnościowej założonej dla ww. kwoty wynika, iż przedmiotowa umowa została zawarta z K. M.. Okoliczność do kogo faktycznie należały pieniądze nie miała żadnego znaczenia, bowiem depozyt został założony przez powoda, a zatem prawidłowo pozwany bank przyjął, iż środki zgromadzone na lokacie należały do niego.

Zarzut naruszenia art. 783 § 1 k.p.c. także nie zasługiwał na uwzględnienie. Z przepisu tego wynika, że obowiązkiem sądu nadającego klauzulę wykonalności tytułom egzekucyjnym zasądzającym świadczenie w walutach obcych jest jednoczesne zobowiązanie komornika do przeliczenia zasądzonej kwoty na walutę polską według zasad w nim określonych. W niniejszym postępowaniu miała natomiast miejsce sytuacja odwrotna, gdyż tytuł egzekucyjny nie został wystawiony na kwotę określoną w walucie obcej, a w polskich złotych. Nie było więc przeszkód do pobrania środków zgromadzonych na koncie walutowym powoda.

Wobec oddalenia powództwa, prawidłowo Sąd Rejonowy uznał, iż pozwany wygrał postępowanie w całości i zasądził na jego rzecz koszty postępowania pierwszoinstancyjnego od powoda. Sąd pragnie wskazać, że dla możliwości przyznania kosztów zastępstwa procesowego nie ma znaczenia czy profesjonalny pełnomocnik posiada własną kancelarię, czy też jest zatrudniony przez stronę i pobiera z tego tytułu wynagrodzenie. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez

Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu nie nakłada bowiem takiego ograniczenia.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak na wstępie.

Zgodnie z art. 372 k.p.c. odpowiedź na apelację może zostać wniesiona w ciągu dwóch tygodni od dnia doręczenia stronie apelacji. Pozwany odebrał apelację w dniu 30 września 2014 r., natomiast odpowiedź, w której zawarł m. in. wniosek o zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego złożył w dniu 13 października 2014 r. (data nadania pisma umieszczona na kopercie), a zatem w przepisany terminie. Uwzględniając zatem zasadę odpowiedzialności za wynik procesu o kosztach orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art.108 k.p.c., zobowiązując powoda do zwrotu na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem drugiej instancji.